

Nie wszystkie sklepy internetowe są godne zaufania – ponad 60% z nich nie podaje informacji na temat dostępności towarów i nie umieszcza w jednym miejscu sumarycznej kwoty transakcji.

Coraz więcej Polaków dokonuje zakupów w sklepach internetowych – są one tańsze i wygodniejsze od zakupów tradycyjnych. Jednak często słyszy się, że klienci są niezadowoleni z dokonania zakupu w takim sklepie, transakcja nie przebiegała tak, jak tego oczekiwali, a sprzedawca okazał się niewiarygodny. Wybierając sklep internetowy trzeba bowiem pamiętać o kilku podstawowych sprawach.

Co zrobić, żeby nie zostać oszukanym w sklepie?

Zanim dokonamy zakupu musimy dokładnie poznać sklep – sprawdzić czy na jego stronie podana jest pełna nazwa przedsiębiorstwa, wszystkie dane właścicieli lub zarządu, adres prowadzenia działalności i rejestracji, organ rejestrowy i numer rejestru. Należy również dokładnie przeanalizować regulamin pod kontem praw konsumenta jakie powinien zawierać. Trzeba upewnić się, że nasze dane będą przekazane do sklepu i przechowywane w bezpieczny sposób, a płatność dokonywana w sposób online będzie odpowiednio zabezpieczona przez protokół https. Dopiero wtedy możemy przejść do zapoznania się z opisem towaru, jaki zamierzamy nabyć – sprawdzenia czy podane ceny są kwotami brutto, sprawdzić dodatkowe koszty i termin dostawy.

Certyfikaty bezpieczeństwa

Sprawdzenie czy zakup produktu w danym sklepie internetowym jest bezpieczny jest czasochłonne. Czas ten zdecydowanie skraca się, jeśli taki sklep posiada certyfikat bezpieczeństwa nadawany przez niezależną instytucję. Jednym z nich jest międzynarodowy certyfikat Euro-Label.

- Klient może mieć 100% zaufanie do sklepu internetowego, na którego stronie znajduje się znak Euro-Label. Może on mieć pewność, że sprzedawca oferujący zakupy w sieci istnieje również w rzeczywistości i będzie mu świadczył solidne i godne zaufania usługi. – mówi Pani Kinga Szewczyk z Instytutu Logistyki i Magazynowania, jednostki przyznającej sklepom internetowym certyfikat Euro-Label. – Przyznajemy go jedynie firmom, które przejdą z wynikiem pozytywnym audyt certyfikacyjny. W jego trakcie weryfikujemy wiele aspektów, np. czy sklep respektuje przepisy o ochronie danych osobowych.

Sprawdzamy, czy warunki sprzedaży są opisane na stronie i będą dla klienta zrozumiałe, czy dostarczany produkt jest zgodny z zamówieniem i czy w przypadku nieprawidłowości transakcji sprzedawca stosuje procedurę rozpatrywania skarg. – dodaje.

Podsumowując, kupując w sieci, tak jak i w rzeczywistości, można trafić na oszusta. Są jednak sposoby, aby się przed tym uchronić – dokładne analizowanie oferty i wybieranie sklepów posiadających certyfikaty bezpieczeństwa sprawi, że, nawet gdy nie będziemy zadowoleni z zakupu, będziemy mogli odzyskać zainwestowane pieniądze.

Benhauer